

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Jagmin

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. F.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Z. F. kwotę 4 860 złotych (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 23 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Z. F. kwotę 717 złotych (siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 złotych (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 02 lipca 2015 roku powód Z. F. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 860 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 23 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 17 lutego 2010 roku zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (dawniej (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), na podstawie której na powoda nałożony został obowiązek uiszczania składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego udzielonego mu kredytu (zapis § 3 ust 3 umowy). W treści umowy zawarto również upoważnienie kredytobiorcy do pobierania przez bank środków tytułem zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 4,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 2 430 złotych oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia rachunku bez odrębnej dyspozycji. W ocenie powoda powyższy zapis umowy, tj. zapis § 3 ust 3 stanowi klauzulę niedozwoloną. Powód wskazał nadto, iż stronami umowy ubezpieczenia jest pozwany oraz Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., zaś opłata jest zastrzeżona na rzecz banku bez jakiegokolwiek ekwiwalentu na rzecz powoda. Ponadto pozwany, pobierając z rachunku bankowego powoda środki finansowe, obciąża go odpowiedzialnością za realizację powziętych przez siebie zobowiązań, co należy uznać za wysoce naganne w kontekście dobrych obyczajów. Zdaniem powoda przedmiotowy zapis rażąco narusza interesy słabszej strony stosunku prawnego, naruszając

wewnętrzną równowagę umowy i dyskryminując powoda, będącego konsumentem, a nadto zapis ten jest tożsamy z klauzulą niedozwoloną umieszczoną w rejestrze klauzul niedozwolonych pod pozycją nr (...) na mocy wyroku Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 roku (sygn. akt VI ACa 1521/12).

Powód Z. F. wskazał nadto, iż kwota dochodzona pozwem stanowi sumę kwot pobranych przez pozwanego tytułem zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu w wysokości 4,5% kwoty zaciągniętego kredytu i pomimo dwukrotnego wezwania pozwanego do zapłaty tej kwoty, nie została ona powodowi zwrócona.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa, kwestionując w całości roszczenie powoda i wskazując, iż jest ono nieudowodnione. Pozwany podniósł, iż powód nie wykazał istnienia przesłanek wynikających z art. 385¹ § 1 k. c., w szczególności w odniesieniu do przesłanki rażącego naruszenia interesu powoda, w sytuacji gdy powód otrzymał kredyt nie posiadając wymaganego przez pozwanego bank wkładu własnego oraz nie proponując własnego zabezpieczenia kredytu. Zdaniem pozwanego, orzeczenie na które powołuje się powód nie daje się odnieść wprost do okoliczności niniejszej sprawy i brak jest podstaw do tego, aby w sposób bezpośredni dokonać przełożenia poglądów w nim wyrażonych na grunt sprawy niniejszej, biorąc zwłaszcza pod uwagę przedmiot kontroli zarówno w ramach kontroli abstrakcyjnej, jak i indywidualnej. Pozwany wskazał, iż ubezpieczenie niskiego wkładu, w dacie w jakiej powód ubiegał się o kredyt u pozwanego, było standardowym i powszechnie stosowanym zabezpieczeniem spłaty kredytu w sytuacji, gdy kredytobiorca nie dysponował środkami własnymi. Nie można więc przyjąć, że ubezpieczenie to miało na celu zabezpieczenie jedynie interesu banku, nie przynosząc żadnej korzyści kredytobiorcy. Skoro powód otrzymał kredyt we wnioskowanej przez siebie wysokości – osiągnął korzyść i oczywistym jest, że nie doszło do rażącego naruszenia jego interesu. Ewentualne odwołanie się do środków ochrony przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c. wymaga każdorazowo szczegółowej analizy konkretnego przypadku, kierując się całokształtem zawartej umowy, jej warunków i skutków. Zdaniem pozwanego, jeżeli uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami postanowienia umowne, których celem jest niedoinformowanie, zdezinformowanie czy wywołane błędnego przekonania u konsumenta, to zapis § 3 ust 3 umowy, nie kształtuje praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Treść tego zapisu jest jasna i zrozumiała. Ponadto o konieczności zabezpieczenia części kredytu stanowiącej wkład własny oraz zasadach na jakich takie zabezpieczenie należało ustanowić, powód był informowany przez bank przed zawarciem umowy kredytowej. Powód przyjął ofertę banku zawierającą to zabezpieczenie i doszło do zawarcia umowy na warunkach oferty pozwanego. Tym samym, wbrew twierdzeniom powoda, kwestionowany zapis umowny, nie stanowi klauzuli abuzywnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 17 lutego 2010 roku pomiędzy (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a Z. F. doszło do zawarcia umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), na podstawie decyzji kredytowej (...) i zgodnie z wnioskiem nr (...) z dnia 18 listopada 2009 roku o udzielenie kredytu hipotecznego.

Zgodnie z zapisem § 3 ust 3 umowy kredytowej, jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznemu przedłużeniu, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Nadto, kredytobiorca upoważnia bank do pobrania środków tytułem zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 4,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 2 430 złotych oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objęta ubezpieczeniem wynosi 54 000 złotych.

Jak wynika z zapisu § 29 przedmiotowej umowy, kredyt udzielony został na warunkach określonych umową oraz w Regulaminie (...), który stanowi załącznik do umowy kredytu.

niesporne, nadto: wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 48-57 akt, decyzja kredytowa (...) – k. 58-59 akt, umowa nr (...) o kredyt hipoteczny z dnia 17 lutego 2010 roku – k. 22-27 akt

Przed zawarciem powyższej umowy miały miejsce dwa spotkania w oddziale banku kredytodawcy. Na pierwszym z nich doradca banku przedstawił Z. F. ofertę zawarcia umowy i poinformował o ogólnych warunkach umowy, na kolejnym zaś spotkaniu – doszło do jej podpisania. Podczas tych spotkań postanowienia zapisu umownego odnoszące się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie były negocjowane.

twierdzenia powoda Z. F. – protokół rozprawy z dnia 27 października 2015 roku – k. 96-97 akt (zapis cyfrowy 00:01:23-00:16:10)

Pismem z dnia 05 lutego 2015 roku Z. F. wystąpił do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z prośbą o dokonanie zwrotu dotychczas pobranych należności z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu w kwocie 4 860 złotych i zaprzestanie dalszego ich pobierania. Natomiast pismem z dnia 08 czerwca 2015 roku Z. F. wezwał (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 4 860 złotych wraz z odsetkami w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty.

Pismem z dnia 13 czerwca 2015 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. poinformował Z. F. o braku możliwości pozytywnego ustosunkowania się do zgłaszanych żądań, objętych treścią powyższych pism.

niesporne, a nadto: pismo z dnia 05 lutego 2015 roku – k. 28-29 akt, wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 30 akt, pismo z dnia 13 czerwca 2015 roku – k. 32 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny będący podstawą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz dowodu z przesłuchania strony powodowej – Z. F..

Odnosząc się do poszczególnych dowodów zebranych w sprawie, wskazać należy, iż dokumenty przedłożone przez strony Sąd uznał za w pełni wiarygodne i nie budzące wątpliwości co do ich autentyczności, tym bardziej, że nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, zaś twierdzenia pozwanej Z. F. Sąd uznał za spójne, wiarygodne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy były w przeważającej mierze bezsporne. Nie budziło wątpliwości Sądu, iż strony były związane umową nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawartą w dniu 17 lutego 2010 roku, na podstawie której to umowy powód był zobowiązany do zwrotu pozwanemu bankowi kosztów ubezpieczenia przedmiotowego kredytu hipotecznego, ani też nie było sporne, że bank pobrał od niego składki w wysokości powołanej przez powoda w pismach procesowych.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył kwestii zasadności obciążenia powoda kosztami ubezpieczenia kredytu hipotecznego z tytułu niskiego udziału własnego kredytobiorcy i ustalenia, czy postanowienie umowy nakładające na niego taki obowiązek należy uznać za niedozwolone postanowienie umowne, które kształtuje prawa i obowiązki powoda będącego konsumentem w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Powód kwestionował bowiem w trakcie procesu istnienie podstawy prawnej do pobrania przez pozwanego składek ubezpieczeniowych z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu oraz domagał się ich zwrotu, podnosząc, iż treść zapisu § 3 ust. 3 przedmiotowej umowy nie była z nim indywidualnie uzgadniana, a nadto wskazany zapis przedmiotowej umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco narusza interes powoda oraz spełnia przesłanki uznania go za klauzulę abuzywną.

Kwestia podobnych postanowień umownych była już wprawdzie, na co powoływał się powód, przedmiotem orzecznictwa Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (m.in. orzeczenie pod numerem wpisu (...)), jednakże dotyczyły one postanowień o nieco odmiennym brzmieniu, a ponadto uznanych

za niedozwolone już po zawarciu umowy przez strony niniejszego postępowania, co wyklucza stosowanie wprost w niniejszej sprawie tego orzeczenia, albowiem rozszerzona prawomocność wyroków sądu antymonopolowego nie rozciąga się na postanowienia podobne.

Zgodnie z treścią w art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Do uznania badanego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania konieczne jest łączne stwierdzenie występowania czterech przesłanek. Umowa musi zostać zawarta z konsumentami (co w niniejszej sprawie pozostawało bezsporne), a nadto kwestionowane postanowienie nie mogło zostać uzgodnione indywidualnie, postanowienie to musiało kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz nie dotyczyć sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

W ocenie Sądu w badanej sprawie występują wszystkie cztery wyrażone w art. 385¹ § 1 k.c. przesłanki pozwalające uznać, że postanowienie umowy kredytu hipotecznego zobowiązujące powoda do zwrotu stronie pozwanej kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi niedozwolone postanowienie umowne.

Umowa kredytu została zawarta bezsprzecznie pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem.

Kwestia indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych wymagała ustalenia procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz jego przebiegu w toku zawierania umowy. Podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło niewątpliwie wypełnienie i złożenie przez powoda Z. F. wniosku kredytowego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. W związku z zamiarem nabycia lokalu mieszkalnego, powód nawiązał kontakt z przedstawicielem firmy, w której zamierzał nabyć przedmiotową nieruchomość, a który z kolei skontaktował go z przedstawicielem oddziału pozwanego banku. Przedstawiciel strony pozwanej – pracownik banku udzielił powodowi pomocy w wypełnieniu wniosku kredytowego, w treści którego wskazano formy zabezpieczenia umowy kredytu: ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, ubezpieczenie na życie i całkowitej trwałej niezdolności do pracy oraz ubezpieczenie spłaty rat kredytu ((...)), a do czasu ustanowienia zabezpieczeń docelowych – ubezpieczenie spłaty kredytu (k. 53 akt).

Do wniosku kredytowego dołączono oświadczenie powoda o wyrażeniu zgody udostępnienie przez bank towarzystwu ubezpieczeniowemu informacji stanowiących dane osobowe oraz objęte tajemnicą bankową zawarte w dokumentacji kredytowej zebranej przed i w trakcie trwania umowy kredytowej w celu wykonania generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych zawartej przez ubezpieczyciela i bank (k. 55 akt).

Mimo tego, że od powoda Z. F. nie uzyskano we wniosku zgody na zawarcie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu, lecz jedynie oświadczenie o wyrażeniu zgody na udostępnianie danych osobowych, z treści decyzji kredytowej nr (...), a dokładnie z treści § 3 – wynikało, iż prawnym zabezpieczeniem kredytu będzie m. in. hipoteka kaucyjna do kwoty 270 000 złotych oraz w punkcie 3 – ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia; jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznemu przedłużeniu, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia bank do pobrania środków tytułem zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu w wysokości 4,50% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem tj. kwoty 2 430 złotych oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objęta ubezpieczeniem wynosi 54 000 złotych.

Zawierająca powyższy zapis przedłożona powodowi do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie mógł zostać zmieniony w toku negocjacji pomiędzy stronami. Jak wskazał bowiem powód Z. F. te wskazane sposoby zabezpieczenia udzielonego kredytu były, jak przedstawił mu przedstawiciel pozwanego, normalnym i zawsze stosownym sposobem jego zabezpieczenia, stąd też nie były prowadzone żadne negocjacje w tym przedmiocie, przy czym pamiętać należy, iż ani regulamin, ani formularz wniosku kredytowego, nie wskazywał jako obowiązkowych środków zabezpieczenia kredytu ubezpieczenia niskiego wkładu.

W ocenie sądu strona pozwana nie uczyniła zadość ciężącemu na niej w oparciu o treść art. 385¹ § 4 k.c. obowiązkowi dowiedzenia, że kwestionowane przez powoda postanowienie zostało z nim indywidualnie uzgodnione. Z przesłuchania strony wynika, że w toku zawierania umowy kredytu w oznaczonej przez stronę wysokości brak było możliwości ustanowienia innego niż poczynione przez powoda zabezpieczenia kredytu, oprócz nałożonego wołą strony pozwanej hipoteki i obowiązku zawarcia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W toku postępowania nie przedłożono żadnych dokumentów potwierdzających negocjację warunków ubezpieczenia.

Nie można zatem uznać, iż zabezpieczenie kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu było indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Zabezpieczenie to narzucone zostało odgórnie przez stronę pozwaną bez możliwości negocjacji i odstępstwa od takiego sposobu zabezpieczenia, a także bez zgody powoda, bo za taką zgodę nie może być niewątpliwie traktowane dołączone do wniosku kredytowego oświadczenie powoda o wyrażeniu zgody na udostępnienie jego danych do ubezpieczenia niskiego wkładu. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przesłuchania powoda, jednoznacznie wynika że powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść umowy w części dotyczącej spornych postanowień umownych. Zapis dotyczący dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu był stosowany przez pozwany bank, co zostało przez niego przyznane, w umowach ze wszystkimi klientami, którzy nie dysponowali wymaganym wkładem własnym, tj. własnymi środkami finansowymi, które mogli zainwestować, w przypadku powoda, w zakup kredytowanej nieruchomości. Był to jeden z warunków, który kredytobiorca musiał w powyższej sytuacji zaakceptować celem uzyskania kredytu w pożądaney wysokości. Jak wskazał powód, przy takich warunkach kredytowania, o jakie wnioskował i jakie w odpowiedzi na ten wniosek oferował bank, nie było możliwe skuteczne przeprowadzenie przez niego negocjacji co do ubezpieczenia wkładu własnego – ani co do rodzaju zabezpieczeń, ani co do rodzaju ubezpieczenia, jego warunków, wysokości składki czy też ubezpieczyciela (gdyż wynikały one z uzgodnień między stronami umowy ubezpieczenia, tj. bankiem a zakładem ubezpieczeń), ani co do zasad ponoszenia kosztów z tego tytułu (gdyż określone były one regulaminami i cennikami wewnętrznymi, na których treść powód nie miał wpływu). Powód zaprzeczył także, by powyższe kwestie były przedmiotem negocjacji, wskazując, że podlegała im wyłącznie wysokość marży banku, co potwierdza formularz wniosku kredytowego. Nadto, treść umowy kredytu przedstawiona powodowi do podpisu nie podlegała dalszym negocjacjom, a projekt umowy sporządziła strona pozwana posługując się stosowanymi przez siebie wzorcami umów.

Ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie można zdaniem Sądu, uznać za świadczenie główne powoda, które winne być interpretowane w wąski sposób i dotyczy co do zasady jedynie elementów istotnych umowy. Nie można rozszerzać go na inne świadczenia stron, w szczególności na świadczenia o charakterze ubocznym, a okoliczność, że bez ustanowienia tego zabezpieczenia powód nie uzyskałby kredytu (tj. że w sensie praktycznym było ono niezbędne do zawarcia umowy), nie zmienia faktu, że zabezpieczenie z natury rzeczy ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym w sensie cywilnoprawnym (konstytutywnym) przy ustalaniu treści umowy.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 roku, poz. 128) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Skoro obowiązek uiszczenia prowizji i opłat związanych z prowadzeniem rachunku bankowego nie stanowi „essentialia negotii” umowy kredytu bankowego (tak też Sąd

Najwyższy w wyroku z dnia 06 kwietnia 2004 roku, sygn. akt I CK 472/03, Prawo Bankowe 2004, nr 11, s. 21), tym samym nie sposób uznać za nie postanowień dotyczących ubezpieczenia kredytu.

Przez „dobre obyczaje” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (por. G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). W swoim orzecznictwie zarówno Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne przyjmują, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy w pierwszej kolejności uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową stron; „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie spełniona została przesłanka kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z jednoczesnym rażącym naruszeniem jego interesów. Powód został obciążony obowiązkiem uiszczenia niebagatelnej kwoty bez uzyskania jakiegokolwiek świadczenia ekwiwalentnego, gdyż beneficjentem umowy ubezpieczenia był wyłącznie bank, a powodowi nie przysługiwały żadne świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia. Jedyną korzyścią, jaką odniósł w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia było to, że udzielono mu kredytu, co jednak zdaniem Sądu nie świadczy o jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń stron, skoro niezależnie od zawartej umowy ubezpieczenia powód i tak miał obowiązek spełniać te same świadczenia główne na rzecz banku, a zatem uiszczać na rzecz banku takie same obciążenia z tytułu umowy kredytu.

Kwestionowaną klauzulę uznać należało za sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy konsumentów, jako że zdaniem Sądu celem ubezpieczenia niskiego wkładu pozostawało zagwarantowanie pozwanemu bankowi możliwie największych profitów przy równoczesnym (kosztem powoda) ograniczeniu ryzyka gospodarczego związanego z dokonaną czynnością bankową. Zasadniczo jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawała strona pozwana – profesjonalista na rynku usług finansowych, która jako ubezpieczona dzięki zobowiązaniu powoda do uiszczania składek, uzyskała daleko idące zabezpieczające płatność kredytu w razie problemów z ich wypłacalnością. Zważyć przy tym należy, że ustanowienie zabezpieczenia ubezpieczeniowego implikowało uzyskanie przez powoda wyższego kredytu – a co za tym idzie równocześnie gwarantowało bankowi większy zysk związany z wyższą podstawą do obliczania rat kredytowych i odsetek uzyskiwanych przez instytucję finansową z tytułu spłaty wyższego kapitału. Strona pozwana będąc profesjonalistą wykonującym działalność gospodarczą i prowadzącym przedsiębiorstwo zorientowane na osiąganie zysku z tytułu umowy kredytu uzyskuje tenże zysk w postaci opłat przygotowawczych, prowizji, a głównym jego źródłem pozostają odsetki od spłacanego, pożyczonego kapitału. Odsetki stanowią wynagrodzenie banku z tytułu użyczenia pieniędzy, jak i stanowią kompensatę ewentualnych niepowodzeń innych kredytów (których zaspokojenie z zabezpieczenia nie pokryło salda zadłużenia). W ocenie Sądu zatem obciążanie powoda (klientów) dodatkowymi opłatami zmniejszającymi ryzyko prowadzonej przez bank działalności gospodarczej rażąco naruszała interesy konsumentów – w tym powoda.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd nie miał wątpliwości, iż zakwestionowane postanowienie umowne uznać należy za klauzulę abuzywną, wskazując, iż z punktu widzenia interesów banku zrozumiałe jest zawieranie umów ubezpieczenia mających chronić bank przed tego typu ryzykiem, to jednakże strona pozwana nie wykazała zasadności przerwania na konsumenta – który wszak „opłaca” ryzyko banku w formie marży i odsetek kapitałowych („wynagrodzenia” banku za udzielenie kredytu) – dalszych kosztów związanych z normalnym ryzykiem gospodarczym banku. Umowa ubezpieczenia została zawarta wyłącznie w interesie banku; jej zawarcie było jego suwerenną decyzją i generowało po jego stronie koszty związane z normalną działalnością gospodarczą. Strona pozwana w istocie nie wykazała, z czego (poza regulacjami wewnętrznymi banku) wynika wysokość składki i czy faktycznie składka pobrana od powoda została przekazana podmiotowi wymienionemu w umowie, ani też nie wykazała, że jej wysokość w jakikolwiek sposób koreluje z jej uzgodnieniami z ubezpieczycielem.

Uznanie postanowienia będącego przedmiotem rozważań za klauzulę abuzywną powoduje, iż jest ono bezskuteczne wobec powoda, a pozwany nie ma uprawnień do pobierania na jego podstawie jakichkolwiek należności. Wobec

powyższego, wszelkie pobrane z tego tytułu kwoty należało uznać za bezpodstawnie uzyskane korzyści majątkowe, które podlegają zwrotowi powodowi jako świadczenie nienależne (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.).

Na marginesie wskazać również należy, iż zgodnie z treścią § 29 łączącej strony umowy, kredyt udzielony został na warunkach określonych umową oraz w Regulaminie (...), który stanowi załącznik do umowy kredytu. Tymczasem, pozwany przedłożył „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych”, a zatem niewątpliwie inny regulamin, z którego nadto nie wynika, w jakim okresie znajdował on zastosowanie.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd w punkcie I wyroku, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. F. kwotę 4 860 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 23 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu w punkcie II sentencji wyroku Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) obciążając tymi kosztami pozwanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. i uznając, iż stronie powodowej reprezentowanej w niniejszej sprawie przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego należy się kwota 717 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na co składa się: kwota 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwota 100 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwota 17 złotych tytułem zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi powoda,
3. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanego – wraz z odpisem protokołu rozprawy z dnia 27 października 2015 roku na płycie CD (opłata uiszczona),
4. przedłożyć z wpływem lub za 21 dni.

SSR Justyna Supińska

G., dnia 30 listopada 2015 roku